

Las w Szeparowcach – miejsce rozstrzelania kołomyjskich Żydów

Kołomyja – miasto na zachodniej Ukrainie, stolica rejonu w obwodzie iwanofrankiowskim (stanisławowskim). Odległe 64 km na południowy wschód od Stanisławowa (obecnie Iwano-Frankiwnsk), 546 km na południowy zachód od Kijowa. Leży nad Prutem.

Od 1240 r. Kołomyja należała do Księstwa Halicko-Wołyńskiego; w średniowieczu centrum wydobycia soli; w połowie XIV w. włączona do Polski; 1424 r. prawa miejskie; stolica Pokucia; od XVI w. duże skupisko Żydów (1939 — ok. 15 tys.); od 1772 r. w zaborze austr.; w czasie I Wojny Światowej 1914–17 walki ros.-austr.; od 1919 r. w granicach Polski; IX 1939–41 pod okupacją sowiecką (deportacje ludności, głównie Polaków w głąb ZSRR, więzienie NKWD — ponad 450 osób), 1941–44 pod okupacją niemiecką.; IX–X 1941 r. Niemcy zamordowali ok. 500 Żydów.

Miejsce urodzenia w 1741 r. poety F. Karpińskiego. Węzeł kolejowy i drogowy; przemysł maszynowy (maszyny roln.), metalowy, lekki (firanki, odzież, obuwie), spożywczy (mięsny, owocowo-warzywny), drzewno-papierniczy, materiałów bud.; fabryka wyrobów artyst.; ośrodek turyst.; centrum huculskiej twórczości ludowej (snycerka, metaloplastyka, tkactwo, kilimy, hafty); muzeum sztuki ludowej huculszczyny; park (zał. 1892), pomniki przyrody. Drewniana cerkiew (XVI w.).

Miasto Kołomyja było ważnym ośrodkiem kontaktów między Ukraińcami a przedstawicielami innych narodów na wszystkich etapach swego rozwoju historycznego. Narodowości zamieszkujące Kołomyję przeszły drogę niezwykle skomplikowanych stosunków. Wpisują się w nie zarówno owocna współpraca i tolerancja, jak i ostre konflikty, przeradzające się niekiedy w walkę zbrojną lub nieuzasadniony rozlew krwi wśród ludności cywilnej.

Podobnie jak w innych miastach Ziemi Halickiej, do połowy XVII w. większość mieszkańców Kołomyi stanowili Ukraińcy. Stopniowo jednak inne narodowości – Polacy, Żydzi, a w pewnym okresie Niemcy – zaczęli stanowić liczniejszą grupę narodowościową w mieście. W Kołomyi stykał się świat chrześcijański z żydowskim.

Skupiska Żydów w mieście były etnicznymi enklawami w dzielnicach ukraińskich, polskich, ormiańskich i niemieckich. Różnice społeczne, etniczno-kulturowe i wyznaniowe sprzyjały powstawaniu konfliktów między nimi a innymi mieszkańcami miasta. Korporatywizm średniowiecznej Kołomyi i tendencje do wyobcowania poszczególnych grup nieuchronnie prowadziły do separacji Żydów od życia pozostałej części społeczeństwa. W związku z tym zaczęli się oni jednoczyć wokół narodowo-religijnej tożsamości i stworzyli jeden z najtrwalszych, a jednocześnie najbardziej elastycznych elementów średniowiecznego miasta.

Pierwsze wzmianki o osiedleniu się Żydów w Kołomyi pochodzą z XIII wieku. W 1364 i 1367 r. król Kazimierz III Wielki nadał im przywileje, które potwierdzały przywilej nadany w 1264 r. przez księcia Bolesława Pobożnego (tzw. statut kaliski). Kołomyjscy Żydzi znajdujący się pod opieką króla byli zobowiązani do płacenia podatków zarówno do skarbcza monarchy, jak i do kasy miasta. Ciążyły na nich ponadto inne świadczenia. Zgodnie z postanowieniami unii lubelskiej z 1569 r. w osobnej dzielnicy Kołomyi, w pobliżu rynku, pojawili się Żydzi ze Lwowa. Osiedlili się w centrum miasta, co formowało pogląd o ich przewadze w strukturze etnicznej miasta.

To wyobrażenie wpływało nie tylko na faktyczny wzrost liczby ludności żydowskiej w Kołomyi, lecz także na kształtowanie się narodowościowej mapy miasta. Dążenie kupców i rzemieślników do osiedlania się w ważnym ośrodku handlowym nie było bynajmniej sprzeczne z interesami wspólnoty żydowskiej, która chciała wyodrębnić dla siebie fragment przestrzeni miejskiej.

Jak wynika ze spisu własności w 1616 r., komisja królewska nakazała kołomyjskiemu staroście Piotrowi Korycińskiemu wybudować bożnicę i wydzielić miejsce na cmentarz żydowski, pod warunkiem zwolnienia z podatku dzielnic Kołomyi, w których miały powstać te obiekty. Z aktu lustracyjnego z 1616 r. dowiadujemy się, że Żydzi rokrocznie płacili urzędowi starosty 20 talarów, a żydowscy rzeźnicy (razem z chrześcijańskimi) – 40 kamieni łoju.

Po zniszczeniu miasta wskutek licznych napadów Turków w pierwszej połowie XVII w. i przeniesieniu go z prawego brzegu rzeki Prut na lewy w 1629 r. władze miejskie postarały się o dokument potwierdzający, że „prawa i świadczenia Żydów powinny być zachowane”. Dowodem na to może być dzierżawa miejskiego młyna, za którą Żydzi co roku płacili do królewskiego skarbcza 3000 zł.

Wraz z powiększaniem się społeczności żydowskiej konieczne stało się skupienie funkcji administracyjnych w kahale. Jego działalność obejmowała sferę administracyjną, sądową i

GETTU W KOŁOMYI

Wpisany przez Janusz Baranowski, Aleksander Szumański

Czwartek, 16 Marzec 2017 13:00 - Zmieniony Poniedziałek, 20 Marzec 2017 09:23

religijno-wychowawczą. Duchowe życie wspólnoty regulowały zalecenia halachiczne, od początku XVI w. skodyfikowane w księdze Szulchan Aruch. Stosunki między miejscową władzą a żydowskimi kahałami, których autonomia stała się podstawą ustroju społecznego Żydów Rzeczypospolitej, regulowały ordynacje żydowskie, wzorowane na sporządzonym przez wojewodę krakowskiego Andrzeja Tęczyńskiego w 1527 r. prawie dla Żydów krakowskich.

Zgodnie z porozumieniem zawartym między mieszczanami a wspólnotą żydowską w 1715 r. kahał miał odprowadzać do skarbu miasta trzy czwarte sumy podatków. W 1771 r. podpisano umowę, według której spośród 23 podwód Żydzi mieli dostarczać 17 i trzy czwarte, a pozostali mieszczanie – 5 i jedną czwartą.

Życie miejscowej wspólnoty żydowskiej było zamknięte. Jej członkowie byli zmuszeni do osiedlania się w specjalnych dzielnicach odgradzonych od miasta wewnętrznymi murami lub w zamkniętych tzw. ulicach żydowskich.

Najstarsze kołomyjskie synagogi zbudowano z drewna lub cegły. Jak świadczą źródła, synagogi w pobliskich wsiach, Peczeniżynie oraz Gwoźdźcu, były drewniane, dzięki czemu zachowano związek z miejscowym budownictwem chrześcijańskim. Komisja lustracyjna w 1616 r., wyznaczając teren pod zabudowę miejską, wskazała miejsce na synagogę (dzisiejsza wuł. J. Orensteina – obecnie mieści się tam ferma).

ZABYTKI

Synagoga: Wielka Synagoga – nieistniejąca

GETTU W KOŁOMYI

Wpisany przez Janusz Baranowski, Aleksander Szumański
Czwartek, 16 Marzec 2017 13:00 - Zmieniony Poniedziałek, 20 Marzec 2017 09:23

Nie znamy daty wybudowania Wielkiej Synagogi. Wiadomo, że w 1798 r. ponownie otwarto po odrestaurowaniu murowaną synagogę. Ściany bożnicy&nb...

Synagoga: Synagoga „Jeruzalaim” (ul. Piekarska 3)

Przy wul. Piekarskiej 3 zachowała się synagoga wzniesiona prawdopodobnie w połowie XIX wieku. Jest to budynek jednopiętrowy, kryty dachem.

Synagoga: Synagoga (róg ul. Szuchewycza i Wałowej)

U zbiegu ul.. Szuchewycza i Wałowej zachował się budynek synagogi. W ostatnich latach obiekt częściowo odrestaurowano.

Synagoga: Synagoga (ul. Filipowa 8) – nieistniejąca

Przy ul. Filipowa 8 znajdowała się synagoga. W 2012 r. obiekt pozbawiony dachu był w stanie ruiny.

GETTO W KOŁOMYI

GETTU W KOŁOMYI

Wpisany przez Janusz Baranowski, Aleksander Szumański
Czwartek, 16 Marzec 2017 13:00 - Zmieniony Poniedziałek, 20 Marzec 2017 09:23

W 1942 r. powstało w Kołomyi getto niemieckie dla Żydów (więźniów wywieziono do Bełżca), w latach 1942–43 obóz pracy przymusowej dla Żydów (rozstrzelani w lesie w Szeparowce), ośrodek konspiracji AK i NSZ; w latach 1945–91 w Ukraińskiej SRR.

Podczas II Wojny Światowej las koło wsi Szeparowce na obrzeżach Kołomyi stał się miejscem zbiorowych egzekucji ludności żydowskiej – mieszkańców Kołomyi, Kosowa, Obertyna, Wierzbowca i innych miejscowości.

Do jednego z największych mordów doszło 12.10.1941 roku. W tym dniu Niemcy aresztowali w Kołomyi ok. 3000 osób i przez trzy kolejne dni przetrzymywali je w więzieniu, bez żywności i wody. Następnie wyprowadzili je w stronę Szeparowców.

Po drodze zabili wiele osób, które nie nadążały za kolumną lub stawiały opór. W lesie szeparowieckim przybyłych zmuszono do wykopania dołu o przybliżonych wymiarach 10 × 10 metrów.

Z grupy pilnowanej przez straż okupanci wydzielali po pięć osób, które – po tym, jak oddawały odzież i kosztowności – prowadzili nad dół i rozstrzeliwali. Niektórym ofiarom ręce wiązano drutem kolczastym. Zabitych pochowano w miejscu kaźni.

Kolejna akcja eksterminacyjna w Szeparowcach miała miejsce 15.11.1941 roku. Zabito wtedy ok. 500 mieszkańców getta w Kołomyi, w większości osoby starsze i chore. Osiem dni później zgładzono grupę Żydów posiadających zagraniczne paszporty.

W nocy 31.01/01.02.1943 r., podczas ostatecznej likwidacji getta w Kołomyi, w Szeparowcach zginęło ok. 1000 osób.

GETTU W KOŁOMYI

Wpisany przez Janusz Baranowski, Aleksander Szumański
Czwartek, 16 Marzec 2017 13:00 - Zmieniony Poniedziałek, 20 Marzec 2017 09:23

Ofiary ludobójstwa upamiętnia współczesny pomnik z tablicą w jęz. ukraińskim i jidysz, wzniesiony przy drodze z Ottyni do Szeparowców.

KOŁOMYJA KOLEBKĄ CHASYDÓW

ORMIANE W KOŁOMYI

OKRUCIEŃSTWO HITLEROWCÓW, BANDEROWCÓW I POLICJANTÓW UKRAIŃSKICH

Znaną Ormianką urodzoną w Kołomyi była Ewa Stolzman - Kotlarczyk, bliska krewna Mieczysława Kotlarczyka, twórcy krakowskiego, konspiracyjnego Teatru Rapsodycznego, w którym występował św. Jan Paweł II wówczas aktor Karol Wojtyła.

Kołomyja kolebką chasydów. W Kołomyi był bardzo silny żywioł żydowski. Żydzi korzystali z przywilejów, których nie szczędzili im polscy królowie, od Kazimierza Wielkiego poczynając. Do 1939 r. stanowili połowę mieszkańców miasta. Dominowali gospodarczo, bo mieli w swych rękach prawie cały handel.

Wyróżniali się intelektualnie i religijnie. Tam narodził się bardzo ważny prąd religijny ortodoksyjnych Żydów, zwany chasydyzmem.

U jego początków był rabin Kołomyi Meshulam Ben Jeszeja oraz jego przyjaciel, pustelnik, talmudysta, mistyk, producent amuletów, wizjoner urodzony w Okopach św. Trójcy - Izrael Ben Eleazar (1700-1760), zwany też Baal Shem Tow, czyli "Mistrz Imienia Dobrego", który w 1730 r. zaszył się w lasach pod Kołomyją, spędzając czas na modlitwach i medytacjach. Po kilku latach zszedł z gór, tworząc na Pokuciu i Podolu potężny ruch mesjanistyczny, nastawiony na szukanie ekstazy w modlitwach. Kołomyjska społeczność żydowska odegrała znaczącą rolę w rozpowszechnianiu się chasydyzmu na całym świecie. Chasydzi jednoczyli się w gminie wyznaniowej (kahał), na czele której stał rabin. Za pośrednika między Bogiem a ludźmi uważano cadyka - charyzmatycznego nauczyciela. Chasydyzm rozkwitł na całym Pokuciu, a później Podolu, bo kuśił atrakcyjnością, niósł z sobą pogodę ducha, tańce wprowadzające w trans, przypominające kołomyjkę, i radosne pieśni. Świetnie przedstawił to Jerzy Kawalerowicz w filmie "Austeria" z Franciszkiem Pieczką i Wojciechem Pszoniakiem w rolach głównych. Mosze Rot w wydanej w Nowym Jorku książce twierdzi, że przed I Wojną Światową w Kołomyi, obok imponującej wystrojem XVIII-wiecznej Wielkiej Synagogi, było jeszcze około 30 synagog i małych bożnic, dwa domy nauki (midrasz) i sporo stałych modlitewni. W 1938 r. mieszkało w Kołomyi ok. 44 tysięcy osób, w tym 19 tysięcy Żydów, 13,5 tysiąca Polaków, 9,5 tysiąca Rusinów-Ukraińców i 2,5 tysiąca Niemców.

W czasie II Wojny Światowej Polacy stali się ofiarami Sowietów, hitlerowców i banderowców. Barwny świat chasydów kołomyjskich unicestwili natomiast w latach 1941-1944 w sposób okrutny hitlerowcy, wspomagani przez policjantów ukraińskich.

Opracowanie: Janusz Baranowski, Aleksander Szumański

Dokumenty, źródła, cytaty:

<http://www.sztetl.org.pl/pl/article/kolomyja/5,historia/>

<http://www.nton.pl/magazyn/reportaz/art/4202837,moje-kresy-kolomyja-stolica-pokucia,id,t.html>